

GAZETA KOSZYCKA

ISSN 1234-0952

Nr 1(21)

WIADOMOŚCI GMINNE

styczeń 2002

Szanowni Czytelnicy!

Wydanie specjalne Gazety Koszyckiej poświęcamy w całości Rynkowi w Koszycach. Pragniemy przybliżyć Czytelnikom historię Rynku a także zamierzenia co do jego dalszych losów.

Temat Rynku powraca od kilku lat przy okazji remontu chodników, nawierzchni jezdni wokół rynku, czy wymiany bądź modernizacji oświetlenia. Wiele emocji i kontrowersji wzbudzają prace pielęgnacyjne przy zieleni, czy też usuwanie części drzew tam rosnących.

Władze samorządowe gminy postanowiły potraktować temat kompleksowo. Zrodził się pomysł modernizacji i przebudowy Rynku.

Koncepcja modernizacji Rynku omawiana na komisjach a następnie Sesji Rady Gminy uzyskała pełne poparcie. Również mieszkańcy Rynku - czyli osoby najbardziej zainteresowane wyrazili swoją aprobatę na zebraniu organizowanym w Urzędzie Gminy w dniu 15 listopada.

W związku z uczestnictwem gminy w organizowanym przez Urząd Marszałkowski konkursie w ramach Programu Centra rysuje się szansa na pozyskanie znacznej części środków finansowych na realizację tego przedsięwzięcia.



Rynek w Koszycach - jarmark, zima 1928 / 1929 (Zdjęcie z archiwum p. Jana Dudzińskiego).

WYDANIE SPECJALNE

Regulamin Programu CENTRA

PODSTAWA PRAWNA:

Kontrakt Wojewódzki dla Województwa Małopolskiego na lata 2001 - 2002 zawarty dnia 19 czerwca 2001 roku w Warszawie pomiędzy Radą Ministrów, reprezentowaną przez Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa a Województwem Małopolskim, reprezentowanym przez Marszałka Województwa Małopolskiego.

FORMA DOFINANSOWANIA:

Dotacje

PRZEDMIOT DOFINANSOWANIA:

Realizacja zadania odnowa centrów małych miast i wsi ma na celu podniesienie ich standardu poprzez odnowę budynków i poprawę estetyki miast i wsi, jak również pozytywny wpływ na stan przestrzeni publicznych zwłaszcza rynków i placów. Ma także przyczynić się do podniesienia atrakcyjności turystycznej miejscowości oraz jakości życia mieszkańców.

Realizacja tego zadania będzie miała znaczenie dla promocji małych miast, a tym samym będzie elementem niwelującym bariery w rozwoju przedsiębiorczości.

W ramach Programu CENTRA dofinansowane mogą być inwestycje w zakresie:

1. rozwoju infrastruktury technicznej;
2. racjonalizacji wykorzystania istniejących sieci;
3. wzrostu atrakcyjności miast i wsi w tym w szczególności: odnowa budynków i poprawa estetyki miast i wsi, w tym np. mała architektura, nawierzchnia, elewacje zewnętrzne budynków, oświetlenie itp.

Koszt dofinansowania infrastruktury technicznej nie może stanowić więcej niż 20% całej kwoty dofinansowania w ramach programu CENTRA.

ZAKRES CZASOWY I TERYTORIALNY PRZEDSIĘWZIĘCIA:

Termin rozliczenia inwestycji: 31 grudnia 2002 r.

Obszar realizacji inwestycji: Województwo Małopolskie.

UPRAWNIENI DO UBIEGANIA SIĘ O DOTACJĘ:

Gminy wiejskie, gminy miejsko-wiejskie oraz gminy miejskie o liczbie mieszkańców nie wyższej niż 40 000 osób. Preferowane będą miejscowości o liczbie mieszkańców do 15 000 osób.

Warunkiem koniecznym do ubiegania się o dotację jest złożenie projektu posiadającego pełną wymaganą dokumentację techniczną. Preferowane będą projekty posiadające ważne pozwolenie na budowę lub zgłoszenie budowy.

Wszystkie wymienione wyżej podmioty określa się w dalszej części "Regulaminu..." mianem Wnioskodawcy, a po uzyskaniu dotacji mianem Beneficjenta.

WIELKOŚĆ DOTACJI:

Udział dotacji na jeden projekt z programu CENTRA nie może przekraczać 50% całkowitych kosztów przedsięwzięcia oraz kwoty 2 000 000 zł i może stanowić jedynie uzupełnienie posiadanych przez Wnioskodawcę środków finansowych na pokrycie kosztów przedsięwzięcia.

W szczególności uzasadnionych przypadkach Zarząd Województwa może podjąć decyzję o zwiększeniu kwoty dotacji ponad ustalony limit.

Z budżetu Programu CENTRA nie mogą być finansowane:

- koszty prac wstępnych, przygotowawczych, tj.: wykonania dokumentacji technicznej i geodezyjnej, niezbędnych ekspertyz, odszkodowań oraz wydatków poniesionych na wykup terenu, wykonanie odwiertów, itp.,
- koszty obsługi przedsięwzięcia np.: koszty inspektora nadzoru;
- podatki, cła i opłaty skarbowe;
- zobowiązania powstałe przed datą zawarcia umowy o przyznaniu dotacji;
- opłaty leasingowe oraz zobowiązania z tytułu otrzymanych kredytów;
- nabycie lub dzierżawa gruntów;
- koszty osobowe pracowników wnioskodawcy, ponoszone przy realizacji inwestycji;
- koszty infrastruktury technicznej stanowiące więcej niż 20% całej kwoty dofinansowania w ramach programu CENTRA.

ŚRODKI WŁASNE WNIOSKODAWCY:

Wnioskodawca zobowiązany jest udowodnić posiadanie lub przyrzeczenie funduszy, które łącznie z dotacją z Programu CENTRA stanowią 100% wydatków przewidzianych do poniesienia podczas realizacji przedsięwzięcia.

Środki winny być gromadzone z zachowaniem niżej wymienionych kryteriów:

- środki własne Wnioskodawcy,
- dotacja z Programu CENTRA (nie może stanowić więcej niż 50% kosztów przedsięwzięcia),
- dotacje z budżetu państwa (łącznie z dotacją oczekiwaną Programu CENTRA nie mogą stanowić więcej niż 50% kosztów przedsięwzięcia),
- budżet województwa,
- fundusze celowe,
- środki prywatne
- inne (kredyty, darowizny, dotacje nie pochodzące z budżetu państwa) - bez ograniczeń.

Do środków własnych wnioskodawcy zalicza się także wszystkie udokumentowane nakłady inwestycyjne oraz koszty opracowania dokumentacji poniesione przez wnioskodawcę na realizację projektu począwszy od 1 stycznia 1999r.

Wszystkie fundusze zgromadzone lub przewidziane do uzyskania winny być potwierdzone w formie kopii pism, umów, uchwał, zobowiązań itp.

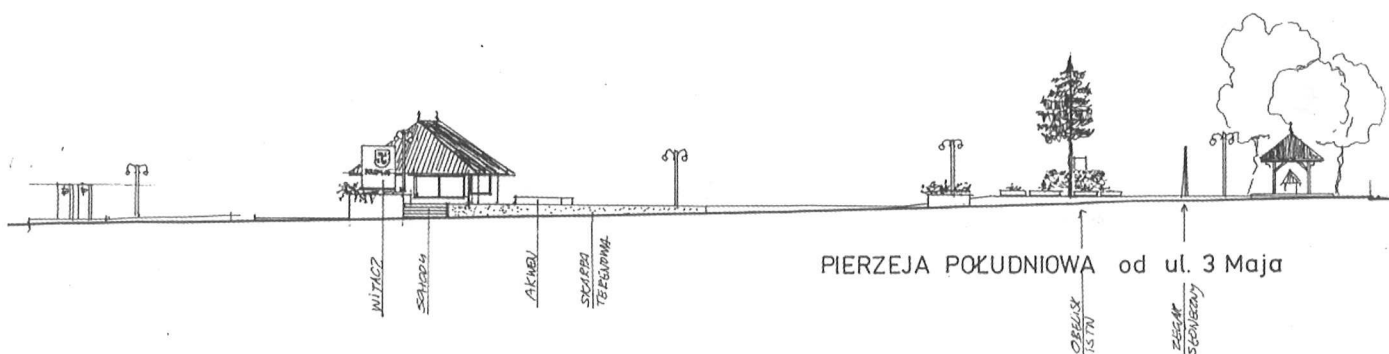
TRYB UZYSKIWANIA DOTACJI:

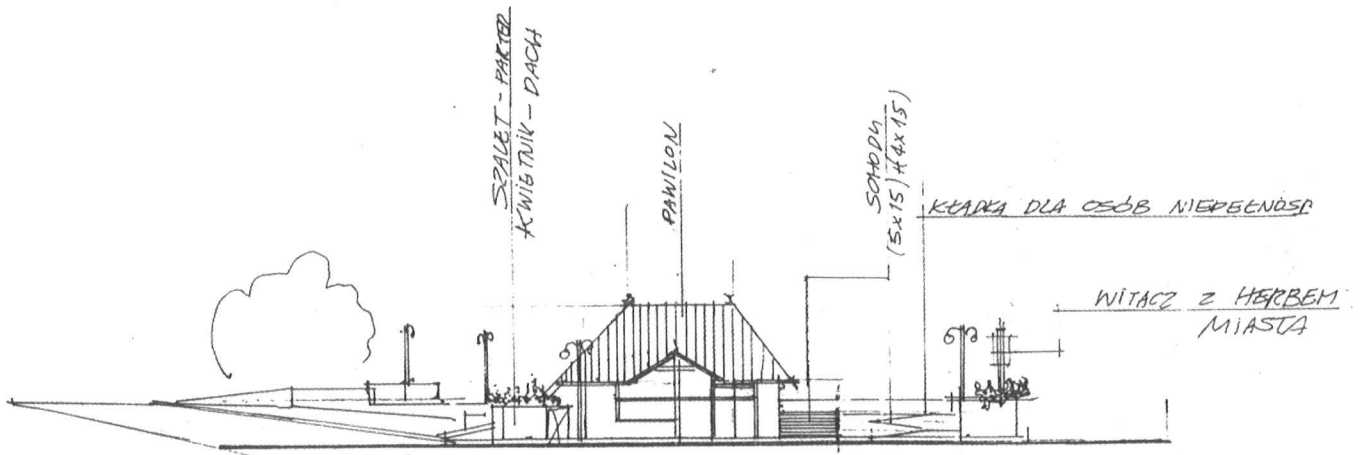
1. Termin składania wniosków pada do publicznej wiadomości Zarząd Województwa Małopolskiego.
2. Obieg wniosku, podejmowane decyzje i dyspozycje przedstawione są na załączonym schemacie.
3. Wnioski na formularzach jak w załączeniu należy składać w Departamencie Gospodarki, Rolnictwa i Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego (ul. Kordylewskiego 11, 31-542 Kraków).

Będą rozpatrywane tylko wnioski kompletne i złożone wraz ze wszystkimi załącznikami wymienionymi w formularzu wniosku.

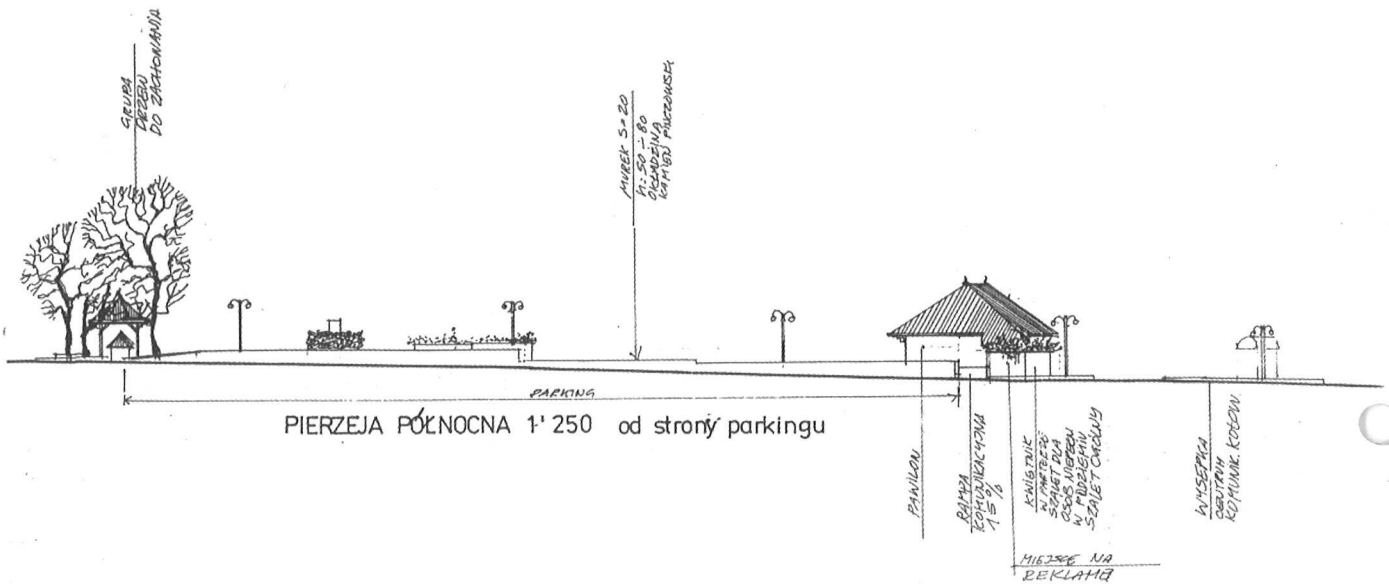
4. W przypadku niekompletności wniosku lub błędów w jego wypełnieniu wnioskodawcy zobowiązani będą uzupełnić braki lub poprawić błędy w terminie do jednego tygodnia od momentu powiadomienia.
Złożone wnioski będą zweryfikowane pod względem formalnym przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego - Departament Gospodarki, Rolnictwa i Infrastruktury w okresie 3 tygodni od daty terminu składania wniosków, a następnie przekazane do Komisji Konkursowej.
5. Wnioskodawcy będą poinformowani o wynikach weryfikacji formalnej w przypadku, gdy wniosek zostanie zweryfikowany negatywnie.
6. W oparciu o wyniki weryfikacji formalnej oraz ocenę merytoryczną, Komisja Konkursowa w terminie tygodnia ustala wstępną listę rankingową biorąc pod uwagę czynniki wymienione w "kryteriach oceny wniosków"
7. W terminie jednego tygodnia po ustaleniu wstępnej listy rankingowej Regionalny Komitet Sterujący wyraża opinię do przedstawionego rankingu.
8. Ostatecznego wyboru projektów spośród wniosków umieszczonych na liście rankingowej dokonuje Zarząd Województwa Małopolskiego w terminie dwóch tygodni od wydania opinii przez RKS.
9. Uchwała Zarządu Województwa Małopolskiego w sprawie wyboru projektów jest podstawą do zawarcia umów z Beneficjentami Programu.
10. Po podjęciu wspomnianej wyżej uchwały Zarząd Województwa Małopolskiego niezwłocznie informuje Wojewodę Małopolskiego o dokonanych wyborze.
Podstawą do określenia procentowej wysokości dotacji jest kosztorys inwestorski.
Po rozstrzygnięciu przetargu wnioskodawca dostarcza protokół, który po sprawdzeniu stanowi podstawę do podpisania z Beneficjentem aneksu do umowy określającej wielkość i warunki dotacji w zł.
11. Program CENTRA realizowany będzie zgodnie z przedstawionym harmonogramem:
 - Ogłoszenie konkursu - lipiec 2000
 - Termin składania wniosków - 16.11.2001 r.
 - Ustalenie Wstępnej Listy Rankingowej Projektu - 14.12.2001 r.
 - Opinia RKS do Wstępnej Listy Rankingowej - 21.12.2001r.
 - Uchwała Zarządu Województwa Małopolskiego w sprawie wyboru beneficjentów - 4.01.2002 r.
 - Podpisanie Umowy o współfinansowaniu - do 18.01.2002 r.
 - Ogłaszanie przetargów przez Beneficjentów - począwszy od 18.01.2002 r.
 - Realizacja projektu zgodnie z harmonogramem inwestycji - rozliczenie nie później niż 31.12.2002 r.
12. Sposoby realizacji oraz prawa i obowiązki stron realizowane są zgodnie z zasadami zawartymi w Kontrakcie Wojewódzkim dla Województwa Małopolskiego na lata 2001 - 2002 zawartym w dniu 19 czerwca 2001 roku w Warszawie pomiędzy Radą Ministrów, reprezentowaną przez Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa a Województwem Małopolskim, reprezentowanym przez Marszałka Województwa Małopolskiego.
13. Procedura realizacji zadań zgodnie z zasadami zawartymi w Kontrakcie Wojewódzkim dla Województwa Małopolskiego na lata 2001 - 2002 zawartym w dniu 19 czerwca 2001 roku w Warszawie pomiędzy Radą Ministrów, reprezentowaną przez Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa a Województwem Małopolskim, reprezentowanym przez Marszałka Województwa Małopolskiego.
14. W przypadku nie wykonania umowy zgodnie z jej warunkami, przekazane Beneficjentowi środki finansowe podlegają zwrotowi wraz z ustawowymi odsetkami.
15. Fakt złożenia wniosku nie może być traktowany jako gwarancja uzyskania dotacji.
16. Wszelkie kwestie sporne wynikające z niniejszego regulaminu wiążąco rozstrzyga Marszałek Województwa Małopolskiego lub upoważniona przez niego osoba.

Panoramy projektowanego Rynku

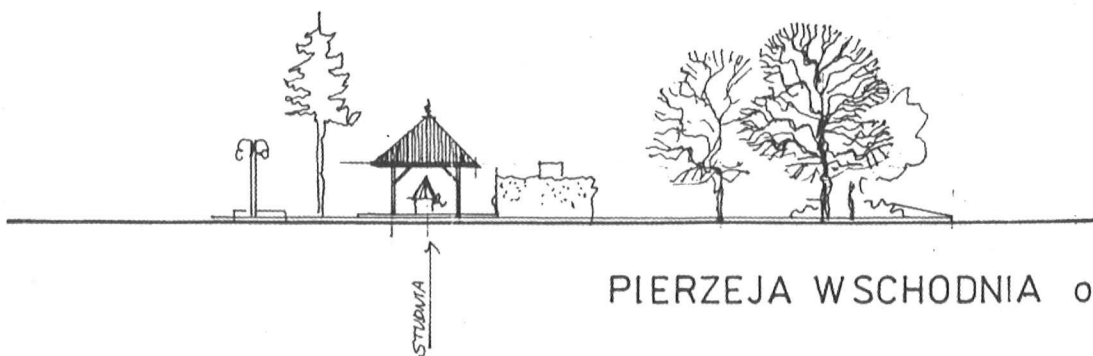




PIERZEJA ZACHODNIA 1'250 od strony centrum pks-bus

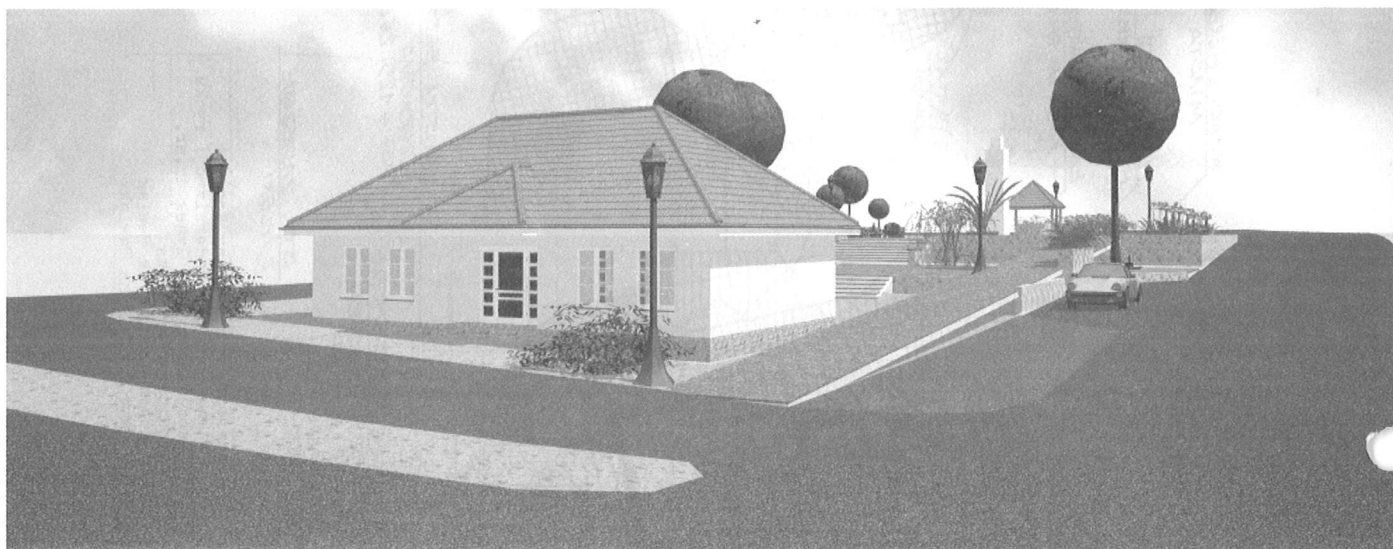


PIERZEJA PÓŁNOCNA 1' 250 od strony parkingu

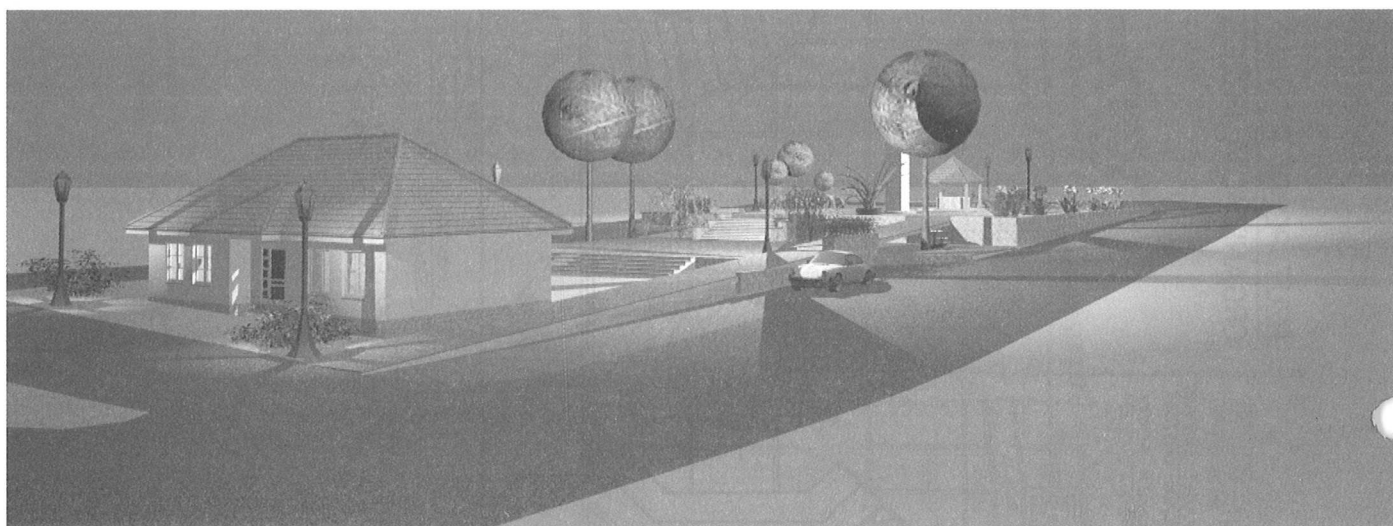


PIERZEJA WSCHODNIA od ul. Wesołej

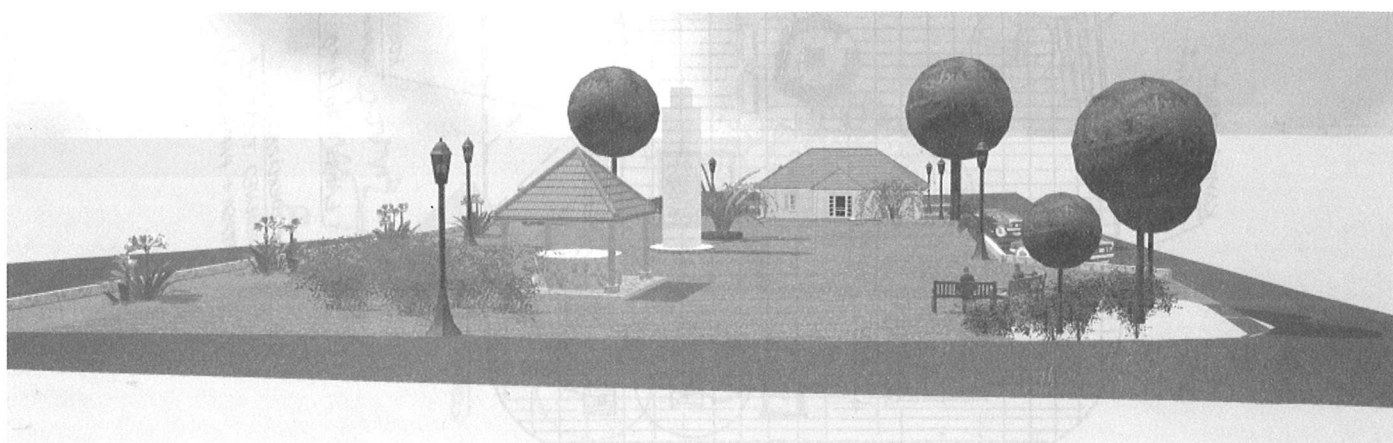
Wizualizacje komputerowe płyty Rynku



Widok od strony południowo-zachodniej.



Widok od strony południowo-zachodniej (w nocy).



Widok od strony wschodniej.

Przywrócić - skazane na zapomnienie

Rynek - słowo pochodzenia niemieckiego - określało w dawnych miastach główny plac będący ośrodkiem życia gospodarczego i społecznego. Wcześniej bywał o kształcie nieregularnym, od XII i XIII wieku zwykle prostokątny, obudowany domami, z ratuszem, sukiennicami i kramami.

Część niezabudowana zazwyczaj służyła jako plac targowy, ożywający w okresie jarmarków, które początkowo trwały zwykle po kilka lub kilkanaście dni - później wykształcił się, tak jak w Koszycach, ten jeden dzień w tygodniu - wtorek.



Rok 1911 - poświęcenie sztandaru OSP Koszycy
Zdjęcie z archiwum p. Danuty i Tadeusza Kiellianów.

Koszycy rynek po raz pierwszy wzmiankowany jest w piśmiennictwie z 1428 r., wytyczony na planie prostokąta, na osi stolicy państwa w kierunku na Litwę i Ruś przez Sandomierz i Lublin, pełnił wiele funkcji.



Fragment Rynku - lata 40.
Zdjęcie z archiwum p. Józefa Sroczyńskiego

Zapewne w swoich początkach miał powierzchnię nie utwardzoną, rynsztok - biegnący obok drogi aż do Szreniawy- zbierał

wszelkie nieczystości wylwane średniowiecznym zwyczajem, a i później także, wprost na ulicę. Obfite deszcze i burze czyściły rynsztok, usuwając przykry feter.



Fragment Rynku - lata 60.
Zdjęcie z archiwum p. Genowefy Stojek

Był w swoich początkach zapewne miejscem postoju i wymiany koni postalców królewskich, urzędników, duchownych, dworu królewskiego. Tu zatrzymywali się kupcy obligowani prawem do wysyłania swojego towaru na sprzedaż.

Wiemy z zapisów, że to właśnie tędy jeździli krakowscy Piastowie do Wiślicy, Korczyna i Sandomierza. Ciągnęły wojska wprawie na Ruś, czy choćby też na oblężenie w Wiślicy wrogiemu Łokietkowi Niemca, biskupa Muskaty.



Niedzielne popołudnie 1944.
Zdjęcie z archiwum p. Janiny Lusina

Kazimierz Wielki jechał do Wiślicy na sejm - stąd Statuty Wiślickie - i Korczyna na narady z panami Małopolski i Rusi. Tą drogą wiodły go czarne konie w śmiertelnej chorobie od Opatowca na Kraków w 1370 roku.

Jadwiga Andegaweńska tu przepręgała konie, jadąc do Wiślicy na sąd, gdzie oszczerca, jak pies spod ławy, odszczekiwał kalumnie, ale i często do Korczyna na zamek z pannami z fraucymeru, zabierając chleb z Opatowca, "który tak panom smakował".

W 1551 r. tędy "kare rumaki ciągnęły tę trumnę... za którą Zygmunt August szedł cały miesiąc"... wioząc zwłoki ukochanej Barbary Radziwiłłówny do Wilna. Ciągnęły wojska szwedzkie, saskie i Leszczyńskiego, Kozacy, Niemcy i Austriacy...

W zapiskach lustracji z 1564 r. odnotowano istnienie Ratusza, który był zapewne ośrodkiem miejscowej władzy. Wybrukowana otoczkami ze źwirowisk nadwiślańskich powierzchnia często tętniła echem jadących wozów czy też kopyt końskich.

Koszyce jako miasto królewskie pełniło bardzo ważne zadanie na przestrzeni wieków. Stanowiło stację zmiany koni, utrzymywaną na potrzeby dworu królewskiego. Do końca lat osiemdziesiątych XIX wieku w narożnej kamienicy rynku (u Sobekich) istniała swoista stacja pocztowa, jak i Zajazd Królewski.

Z rynku - zgodnie z relacją mojej babci, Agnieszki Agaty Sawickiej - prowadziła zbudowana z szerokiej cegły gotyckiej i kamieni szeroka, łukowato sklepiona sień przejezdna, prowadząca w podwórze, gdzie znajdowały się zadaszone stajnie i wozownie. Obok sieni sala z szynkasem - bufetem, dalej na dole i piętrze pokoje gościnne dla podróżnych. Z tym Zajazdem Królewskim i stacją pocztową ściśle związane było istnienie na rynku potężnych studni, zblokowanych z korytem do pojenia koni. Studnie służyły całemu miastu do poboru wody do bieżącego użytku, ale i były pomocne do opanowania kolejnych na przestrzeni dziejów pożarów, jak choćby:

- z 1655 r. powstałego w wyniku najazdu Szwedów
- z 1717 r. w wyniku walk wojsk Augusta Mocnego ze St. Leszczyńskim - spłonęła część miasta ze szpitalem i kościołem
- z 1791 r. - w Wielki Piątek - spłonęło prawie całe miasto
- 17 maja 1880 r. - najbardziej znany pożar z przekazów rodzinnych, zwany "wielkim", jako że spłonął obok innych dom mojego pradziadka, Augustyna Sieczkowskiego, a także kościół parafialny.

Rynek był miejscem postoju wojsk ruskich ciągnących na Kraków, jak i austriackich w okresie I wojny światowej. Ponuro zapisała się w pamięci wielu jeszcze żyjących data 6 - 7 listopada 1942r., kiedy to właśnie na rynku koczowali zgonieni i przygotowani do wywózki na śmierć koszyccy Żydzi. Tu była euforia ogłoszenia powstania Republiki Partyzanckiej i strach najazdu czarnych szwabów po jej upadku.

Blotniste drogi, pełne niegdyś prawie nigdy nie wysychających bajerek z bijącymi źródłami, a przez miejscowych zwanymi "sapani", kryją wiele tajemnic, jak choćby te na Wroczkowie, w których w czasie II wojny utopiono wiele macewów z żydowskiego kirkuta.



Rynek - jarmark, zima 1928 / 1929, w głębi widoczna studnia.
Zdjęcie z archiwum p. Jana Dudzińskiego.

Rynek moich dziecięcych lat to miejsce ogromnej przestrzeni, zabaw, ale i uroczystości: 1 maja - wiece i pochody, odpustów z bogactwem kramów wzdłuż chodnika, koncertów orkiestr strażackich, Ptasznika i jego kapeli, występów młodzieży i sprowadzanych zespołów, głównie z Krakowa, ale i jarmarków, o których pisałem w nr 4/99 Gazety Koszyckiej pt. "Święto dyszla", wreszcie procesji i ołtarza na Boże Ciało.

Wieczory to śpiewy, śmiechy i muzyka - akordeon i skrzypce na swoistej estradzie, jaką tworzyła pokrywa drewniana ogromnej stud-



Procesja Bożego Ciała - 1954r.
Zdjęcie z archiwum p. Emilii Gawel

ni. Pod jej zadaszeniem siadali młodzi dowcipkując, paląc tytoń i śpiewając na głosy. Jakby w tle na ławeczkach i krzesłach przy otwartych sieniach siedzieli starsi mając "oko" na wszystko. W dwudziestoleciu międzywojnia tu właśnie rankiem, a właściwie świtem, obok studni stali pracownicy najemni, których "godzono" na dniówek, tydzień lub więcej do prac polowych, w gospodarstwach lub warsztatach.

Ta studnia, która trwała tu przez wieki pojąc ludzi i konie, pogłębianą, naprawiana z wielką dbałością przez wiele pokoleń, nagle w latach 60 - tych XX wieku stała się solą w oku. Niedobrym oku!

Ten swoisty świadek przeszłości i pomnik trwania miasta, nie zmieścił się w darołowskiej koncepcji uszczęśliwiania budową standardowych "plant" w centrum miasteczka (Skalbmierz, Działoszyce, Opatowiec, Koszyce).

Zerwano bruk - bez badań archeologicznych - zburzono zadaszenie studni, rozbito cembrowinę, zasypano, ubito ziemię i posadzono drzewa. Skazano na zapomnienie!

Ale ona tam jest! - tkwi materialnie pod warstwą ziemi i głupoty, która ją zgładziła. Czas ją odkopać do warstw wodonośnych i przywrócić - odtworzyć w dawnym kształcie, bo w niej tkwi duch trwania Koszyc przez wieki. Niech znowu restytuowana nadaje rynkowi jego pierwotnego smaczku, nastroju i splendoru.

Nowa, ciekawa propozycja przebudowy Rynku z koncepcją przywrócenia jego przestrzeni, choć z zachowaniem charakteru rekreacyjnego, przewiduje studnię - atrapę, "taką jak w Kazimierzu Dolnym, Starym Sączu... i wielu innych miasteczkach małopolskich".

Po co nam atrapa? - skoro można wrócić do autentyku. Nas patriotów lokalnych nie interesuje "standard małopolski", bo już był "standard darołowski"! Koszyce muszą mieć piękny rynek, otwarty, funkcjonalny, ale z naszą koszycką studnią, będącą łącznikiem między ciągiem dziejów a potrzebami dnia dzisiejszego.

Jan Dudziński